

POSTANOWIENIE

Dnia 12 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania J. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o emeryturę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu
12 czerwca 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 31 maja 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 31 maja 2017 r., sygn. akt III AUa [...] Sąd Apelacyjny w [...] w sprawie z odwołania J. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w R. z 26 kwietnia 2016 r., którą organ rentowy odmówił J. W. prawa do emerytury w obniżonym wieku, na skutek apelacji organu rentowego zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w T. z 20 października 2016 r., sygn. akt III U [...] i oddalił odwołanie wnioskodawcy.

W sprawie ustalono, że wnioskodawca J. W. urodzony 22 czerwca 1955 r., nie przystąpił do OFE. Do 1 stycznia 1999 r. udowodnił ogólny staż pracy w wymiarze 26 lat, 7 miesięcy i 11 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Od 1

września 1970 r. do 28 lutego 1977 r. zatrudniony był w K. w T., przy czym od 1 września 1970 r. do 29 czerwca 1973 r. na stanowisku elektromechanika jako pracownik młodociany, a od 30 czerwca 1973 r. do 28 lutego 1977 r. na stanowisku elektromontera napraw pojazdów samochodowych. Była to praca wykonywana w kanałach i akumulatorowni. Akumulatorownia składała się z trzech pomieszczeń, w jednym znajdował się zespół prostowników, w drugim były wanny do rozcieńczania i sporządzania elektrolitów i stół do napraw, w trzecim znajdowały się stanowiska do ładowania akumulatorów. Praca odwołującego polegała na zalewaniu nowych akumulatorów, formowaniu, zalewaniu wstępnym, sporządzaniu elektrolitów oraz naprawie akumulatorów, tj. wymianie płyt, separatorów i czyszczeniu osadników. Ponadto wnioskodawca wykonywał również każdą pracę zleconą przez mistrza w kanale. Czasami na zlecenie przełożonego był wysyłany do pomocy mechanikom. Pracował wówczas razem z nimi w kanałach np. przy wymianie resorów lub skrzyni biegów. Była to jego stała praca wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy.

Od 1 marca 1977 r. do 24 grudnia 1977 r. wnioskodawca zatrudniony był w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie [...] w T. z/s w S. na stanowisku dyspozytora. Praca ta polegała na zadysponowaniu pojazdami, na nadzorze nad pracownikami, którzy pracowali na wysypisku. W zakładzie było około 16 samochodów razem z ciągnikami i samochodami specjalistycznymi. Jako dyspozytor odwołujący przyjmował zamówienia, rozdysponowywał samochodami ciężarowymi i specjalnymi i nadzorował pracę. Ponadto podejmował decyzje w sprawie wywozu śmieci, rozdysponowania wozów, które wywoziły śmieci z całego miasta, sprawdzał czy kierowcy dobrze wykonali swoją pracę, rozliczał pracowników, którzy pracowali na wysypisku śmieci, wydawał im karty pracy. Jedynie czasami zdarzało się, że pomagał mechanikowi w kanale lub czyścił akumulatory. Dodatkowo, raz dziennie jeździł samochodem ciężarowym marki [...] o ładowności 8,5 tony na wysypisko, aby wlać wodę na palące się śmieci. Zajmowało mu to 3-4 godziny dziennie. W lecie również jeździł samochodem ciężarowym i polewał wodą ulice miasta. Razem z wnioskodawcą w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie [...] w T. pracował świadek J.C. 23 maja 2016 r. pracodawca ten wystawił odwołującemu ogólne świadectwo pracy, w którym w pkt 8 wpisano, że w całym okresie zatrudnienia od 1 marca 1977 r. do 21 grudnia 1977 r. w P. wykonywał on pracę w szczególnych

warunkach zgodnie z wykazem A dział XIV poz. 23 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r.

Od 10 marca 1978 r. do 31 lipca 1987 r. wnioskodawca zatrudniony był w Spółdzielni [...] w T. na stanowiskach: kierowca samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony i kierowca autobusu, elektryk samochodowy i starszy mistrz stacji obsługi pracujący przy regeneracji, ładowaniu i formowaniu nowych akumulatorów. W tym czasie wnioskodawca pracował na dwóch stanowiskach: jako kierowca samochodu ciężarowego, tj. jeździł 16-tonowym [...], którym woził węgiel na kotłownię, miał i wapno, a także [...] o ładowności ponad 5 ton. Jeździł na dostawach bezpośrednich, tj. dostawach dot. zaopatrzenia sklepów oraz zaopatrzenia spółdzielni ogrodniczych i mleczarskich oraz pracował przy rozładowywaniu wagonów, ale jako kierowca. W ciągu pracy prowadził bezpośrednio naprawy samochodowe i obsługę akumulatorów. Kiedy zaszła potrzeba do pracy na stanowisku elektryka samochodowego, to pracował na tym stanowisku od 7 do 15. Zajmował się naprawami typowo elektrycznymi jak wiązki przewodów, połączenia kostki, światła. Jako elektryk samochodowy pracował tylko i wyłącznie w kanale, ponieważ w/w podzespoły elektryczne znajdowały się w podwoziu. Pracując na stanowisku starszego mistrza stacji obsługi samochodowej zakres jego obowiązków nie zmienił się, a dodatkowo nadzorował on mechaników i uczniów. Była to jego stała praca wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy. Dodatkowo wykonywał pracę kierowcy osinobusu przez 7 godzin dziennie. Był to [...] 200, 6-tonowy przystosowany do przewozu ludzi. W godzinach 4.30.-7.00 i 15.00-19.30 przywoził i odwoził pracowników z J., Z., K., X., Y. i T. na godzinę 7 do pracy a później po pracy ich odwoził jadąc tą samą trasą. Było to jego dodatkowe zajęcie.

Od 1 grudnia 1990 r. do 8 maja 1992 r. odwołujący zatrudniony był w A. Sp. z o.o. w T. na stanowisku kierowcy autobusu powyżej 30 osób. W tym czasie wykonywał usługi turystyczne na terenie całej Europy. Były to przewozy pasażerskie. Kierował wówczas autobusem marki [...] liczącym 51 miejsc osobowych. Była to jego praca stała w pełnym wymiarze czasu pracy. Innych czynności w tym okresie nie wykonywał.

Od 5 kwietnia 1993 r. do 11 maja 1994 r. wnioskodawca zatrudniony był w M. w T. na stanowisku mechanik samochodowy - elektryk przy naprawie pojazdów

samochodowych. Zajmował się wówczas naprawami elektrycznymi samochodów osobowych i ciężarowych, naprawiał rozruszniki, instalacje elektryczne oraz ładował akumulatory, sprawdzał elektrolity i sprawdzał akumulator. Prawie wszystkie naprawy wykonywał w kanałach. To była jego praca stała w pełnym wymiarze czasu pracy.

Organ rentowy w swojej apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w T. z 20 października 2016 r., sygn. akt III U [...], w którym Sąd oddalił odwołanie wnioskodawcy zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r. poz. 887) oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), a także art. 233 k.p.c.

Sąd Apelacyjny ocenił, że apelacja jest zasadna, co uzasadniało zmianę zaskarżonego wyroku. Sąd drugiej instancji ocenił, że zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, że wnioskodawca w dowodzonych okresach zatrudnienia faktycznie wykonywał pracę, która zakwalifikowana być mogła jako wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach, a to zgodnie z treścią załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., w szczególności pracę o której mowa w dziale XIV poz. 16 powołanego wykazu A, tj. pracę w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych. Sąd odwoławczy wskazał, że z zeznań świadków jak i wnioskodawcy niewątpliwie wynika, że znaczna część prac faktycznie była wykonywana w kanałach remontowych, jednak prace te nie były jedynymi czynnościami należącymi do obowiązków wnioskodawcy. W ramach obowiązującego go wymiaru czasu pracy, dokonywał on równocześnie także napraw, które ze względu na swój charakter świadczone były poza kanałem remontowym, a tym samym nie narażały go na bezpośrednie oddziaływanie czynników szkodliwych. W trakcie zatrudnienia w Spółdzielni [...] w T. odwołujący pracował na kilku stanowiskach między innymi na stanowisku elektryka samochodowego i starszego mistrza stacji obsługi. Z zeznań świadka C. G. wynika, że odwołujący pracując na tym stanowisku, poza czynnościami wykonywanymi w

kanale, pracował również poza kanałem np. dokonując rozruchu samochodów na placu. J. W. był jedynym elektrykiem samochodowym w zakładzie, zajmować się zatem również musiał sprawdzaniem i podłączaniem elementów przewodów elektrycznych w kabinach, czy poza kanałem, naprawa świateł czy wiązek elektrycznych również nie odbywała się w kanale. Sprzeczności w zeznaniach wyżej wskazanego świadka i wnioskodawcy nie pozwalały, zdaniem Sądu Apelacyjnego, na akceptację stanowiska Sądu Okręgowego o wykonywaniu przez skarżącego w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych. Ponadto brak jest dokumentacji wskazującej poszczególne okresy zatrudnienia wnioskodawcy na wskazanych w świadectwie pracy stanowiskach. Z zeznań odwołującego i jego akt osobowych dotyczących tego okresu zatrudnienia wynikało, że miał on równocześnie pracować w akumulatorowni oraz w kanałach remontowych, zaś od około 1983 r. został starszym mistrzem stacji obsługi samochodowej w pełnym wymiarze czasu pracy a dodatkowym jego obowiązkiem był nadzór nad mechanikami.

Niezależnie od powyższego pracował jako kierowca samochodu ciężarowego oraz zajmował się dowozem pracowników - 1 maja 1983 r. wnioskodawca zawarł umowę na stanowisko kierowcy marki [...] na ½ etatu - dowóz i odwóz pracowników S.. W aktach osobowych odwołującego zalega również umowa z 3 listopada 1980 r. zawarta z Zarządem Spółdzielni [...] w T. powierzająca wnioskodawcy obowiązki instruktora nauki zawodu, które to czynności zgodnie z umową wykonywał w trakcie godzin pracy. Wykonywanie takich czynności nie można zakwalifikować jako zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Również w drugim zakwestionowanym przez organ rentowy okresie zatrudnienia, tj. w M. w T. od 5 kwietnia 1993 r. do 11 maja 1994 r. na stanowisku mechanika samochodowego - elektryka, wnioskodawca nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych. Stanowisko to wynikało już z samych zeznań odwołującego, który wskazał, że pracował nie tylko w akumulatorowni i kanale remontowym. Wykonywał pełny zakres elektryki samochodowej, a więc również

czynności poza kanałem. Z zeznań świadka A. Z. i A. L. wynikało, że wnioskodawca jako jedyny elektryk mechanik naprawiał rozruszniki, akumulatory, alternatory, instalacje elektryczne i pracował również w pomieszczeniu elektrycznym i w lakierni (dokonywał naprawy po lakierowaniu samochodu). W zakładzie tym naprawiano w większości samochody osobowe ale również ciężarowe, dostawcze. Nie można było zatem przyjąć, przy uwzględnieniu rodzaju wykonywanych przez wnioskodawcę czynności będącego jedynym elektrykiem samochodowym, w tym konieczności wykonywania pewnych czynności poza kanałem, za wiarygodne jego zeznań, co do stałości i pełnego wymiaru czasu pracy w kanale. Twierdzenia te są niewiarygodne i złożone wyłącznie na użytek tego postępowania. Prace wykonywane w kanale remontowym przez mechaników to: wymiana oleju, smarowanie samochodu, montaż, demontaż, naprawa skrzyni biegów. Na poziomie zerowym czyli bez wchodzenia do kanału: wymiana łożysk, wymiana szczęk hamulcowych, naprawa układu hydraulicznego związanego z podnoszeniem skrzyni ładunkowej. W kabinie pojazdu lub na poziomie zero: montaż i demontaż pompy wtryskowej, końcówek wtrysków, regulacji zaworów, wymiana i naprawa alternatora, wymiana osprzętu silnika. Nie można więc przyjąć, że czynności poza kanałem były incydentalne, czy też marginalne.

Wobec ustalenia, że dzienny czas pracy wnioskodawcy był w pewnej zmiennej części wykorzystywany na czynności nie zaliczane do prac w warunkach szczególnych, Sąd drugiej instancji uznał, że nie można zaliczyć spornego okresu do stażu pracy, uprawniającego do przejścia na emeryturę w obniżonym wieku. Warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy nie jest bowiem spełniony, jeśli pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku, wykonuje naprawy urządzeń samochodowych, które zostały uprzednio zdemontowane w kanałach remontowych, a więc pracę poza tymi kanałami w miejscach, w których nie ma narażenia na bezpośrednie działanie czynników szkodliwych. Jeżeli pracownik, tak jak wnioskodawca, świadczył pracę zarówno w kanale remontowym, jak poza kanałem, na poziomie „zero” i wewnątrz samochodów, to praca w kanałach remontowych nie była mu powierzona stale i w

pełnym wymiarze stale i wyłącznie, niezależnie od tego czy pracę w kanale wykonywał w wymiarze 6-7 godzin w ciągu 8-godzinnej dniówki roboczej.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną wnioskodawca w całości. Skargę oparto na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto, jak można wywnioskować na podstawie analizy treści skargi kasacyjnej, na przyczynie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., wskazano, że skarżący uzasadnia zasadność skargi tak, jak wskazano w podstawach zaskarżenia, a więc naruszeniem przepisów art. 184 w związku z art. 32 ustawy o rentach i emeryturach z FUS oraz art. 233 k.p.c., w związku z art. 235 § 1 k.p.c., art. 382 a także art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik organu rentowego wniósł o:

1) wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 31 maja 2017 r., sygn. akt III AUa [...];

2) oddalenie skargi kasacyjnej - w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

3) zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wnioskodawcy nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) Nie można uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Pełnomocnik nie zawarł w treści skargi kasacyjnej jakiegokolwiek wyvodu prawnego mogącego uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ograniczając się jedynie do odesłania do zarzutów skargi kasacyjnej. Należy zatem przypomnieć, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą

być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 maja 2016 r., V CSK 590/15, LEX nr 2042674 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130 i przywołane w nim orzecznictwo).

Skarga kasacyjna nie zawiera należytego uzasadnienia wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, na podstawie którego Sąd Najwyższy mógłby zbadać, czy w sprawie istotnie występują przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, jednocześnie jednak zawiera ona „jakieś” uzasadnienie, a zatem nie podlegała ona odrzuceniu, nie sposób jednak było uznać, że uzasadnione jest przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w punkcie drugim ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).